



# Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

18 marca 2012 r.

Nr 11/2012 (113)



## Mexico siempre fiel – Meksyk zawsze wierny

23–28 marca Benedykt XVI wyruszy w podróż apostolską do Ameryki Łacińskiej odwiedzając Meksyk i Kubę. Warto przyrzeć się bliżej tej wizycie, aby świadectwem wiary naszych braci i siostrz w Ameryki Łacińskiej umocnić własną wiarę oraz budować duchowy pomost łączący wszystkich chrześcijan na całym świecie.

Nie sposób zapomnieć, że Meksyk był celem pierwszej wizyty apostolskiej podczas pontyfikatu Jana Pawła II. Jan Paweł II zapoczątkował wtedy nową epokę papiestwa

opartego na jeszcze bardziej bezpośrednim kontakcie z wiernymi podczas licznych pielgrzymek po całym świecie. Ku naszej radości Benedykt XVI kontynuuje to dzieło.

### Kilka wspomnień

**Guadalupe** – sanktuarium Matki Bożej będące niewyczerpanym źródłem umocnienia duchowego dla Meksykanów, a kto wie czy nawet nie dla obu Ameryk. 27 stycznia 1979 r. w Bazylice Matki Bożej w Guadalupe można było wysłu-

chać m.in. następujących słów Jana Pawła II skierowanych do Matki Bożej z Guadalupe:

*„Papieżowi pochodzącemu z kraju, gdzie Twoje obrazy, zwłaszcza zaś ten z Jasnej Góry, są także znakiem Twojej obecności w życiu narodu – szczególnie bliski jest ten znak Twojej obecności w życiu Ludu Bożego w Meksyku, w jego historii również niełatwej, a czasami wprost dramatycznej.*







ks. Mariusz SZYPA

## Ewangelia na niedzielę

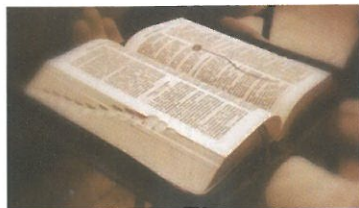
## Wywyższenie

J 3, 14–21

Jezus w nocnej rozmowie z Nikodemem, żydowskim dostojnikiem, odwołuje się do znanego mu obrazu z Księgi Wyjścia. Izraelici w czasie pustynnej wędrówki ulegali pokusie niewierności wobec Boga. Miedziany wąż, uczyniony przez Mojżesza, ratował i był symbolem wierności Boga. Wywyższenie Syna Człowieczego to rzeczywistość, która może być „wyjaśniona” miłością Boga. Ta miłość jest darem, oddaniem życia, nie wykluczająca nikogo i niczego. To miłość, która nie potępia, przynosi zbawienie. Wobec naszej niewierności to Jezusowe orędzie jest światłem, które świeci w ciemności. Nie ma takiej sfery naszego życia, które byłoby wyłączone z wpływu Bożej miłości. Nie jesteśmy nigdy sami, co więcej: jesteśmy

kochani ze swoimi grzechami i słabościami. Bóg nie potępia, ale zbawia, wskazując na grzech pragnie, by człowiek zachwyił się pięknem życia w blasku Jego miłości. By żył w świetle, którego nie zgasi żaden mrok.

Jezus nie przyszedł na świat, aby moralizować, potępiać czy karać. Jezus Chrystus złoży swoje życie w ofierze, aby podać rękę tym, którzy potrzebują ratunku w przejściu nad przepaścią, jaka występuje pomiędzy wiecznym potępieniem a wiecznym życiem. Jezus zostanie wywyższony na krzyżu i wywyższony w chwale. „Jezus powraca do nieba przez krzyż, „wywyższony” na krzyżu jak wąż na pustyni, który przyniósł uzdrowienie Izraelitom.”

Źródło: <http://parafia.chroberz.info/>

**J 3, 14–21** Jezus powiedział do Nikodema: «Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony. Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków. Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu».

## Liturgia bez tajemnic



Paweł BEYGA

## Msza Requiem Mozarta

W ubiegły piątek mieliśmy okazję wysłuchać w naszym kościele tzw. Mszy Requiem Wolfganga Amadeusza Mozarta. No właśnie, dlaczego msza i co oznacza to drugie słowo? Msza dlatego, iż jest to utwór napisany do wykonywania właśnie w liturgii. Wszystkie części tego dzieła Mozarta to teksty wyjęte z ówczesnego mszału. Mozart pisał tę Mszę w 1791 roku, a dokładnie tymi samymi tekstami modlono się do 1962 roku i teraz antyfony są takie same, tylko my zastępujemy je często pieśniami. Widać tutaj wyraźnie, że te

same teksty były wypowiedzane na modlitwie przez wiele pokoleń, od Mozarta aż do teraz.

Zatem wszystkie elementy Mszy Requiem to teksty Mszy Świętej. Znajdujemy tam Introit, czyli początek liturgii, Kyrie, sekwencję Dies irae czy antyfonę na Ofertorium: „Domine Iesu Christe”. Skąd nazwa Requiem? To słowo otwiera Introit. Oznacza tyle co odpoczynek. „Requiem aeternam dona eis Domine et lux perpetua luceat eis”, czyli „Wieczny odpoczynek racz im dać Panie i światłość wiekuista niech im świeci”. Wszyscy znamy tę modlitwę.

Oczywiście także i dzisiaj można celebrować Mszę za dusze czyścicowe z wykorzystaniem Requiem Mozarta. W 2002 roku w Poznaniu miało miejsce takie wydarzenie, a w ubiegłym roku w Świdnicy. Wbrew pozorom nie zajmuje to wiele czasu. Bez kazania taka liturgia trwa około jednej godziny i dwadzieścia minut. Pięknie *Missa Requiem* Mozarta brzmi na koncertach. Pamiętajmy, jest to modlitwa i to dzieło pisane było do liturgii. W tym tkwi piękno oraz podniosłość tego arcydzieła.



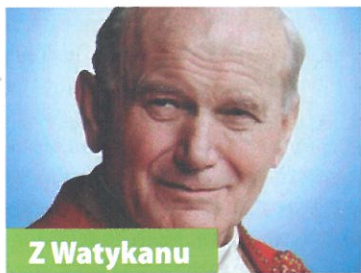
Informacje KAI



Alina WILGOSIEWICZ

# Z kraju i ze świata

## Stolica Apostolska nadal czeka na cud do kanonizacji Jana Pawła II



Z Watykanu

Żadna dokumentacja dotycząca cudu za przyczyną Jana Pawła II nie została dotychczas przekazana do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych – informuje francuski watykanista, Antoine-Marie Izoard. Nadal więc postulator sprawy kanonizacyjnej, ks. Sławomir Oder poszukuje cudownego uzdrowienia, które mogłoby posłużyć do kanonizacji

Jana Pawła II. Jak wiadomo chodzi o niewytłumaczalny, natychmiastowy i całkowity powrót do zdrowia, którego nie można wytłumaczyć przyczynami naturalnymi, a wydarzenie takie musi nastąpić po 1 maja ubiegłego roku, czyli po beatyfikacji Ojca Świętego. Bieg badania sprawy będzie podobny jak ma to miejsce zawsze w przypadku cudów: najpierw zajmie się nim komisja medyczna Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, następnie komisja teologiczna i wreszcie orzeczenie sesji kardynałów i biskupów będących członkami tej dykasterii. Izoard zaznacza, że ks. Oder czuwa nad doniesieniami napływającymi ze świata, gotów zająć się sprawą, która będzie nadawała się do oceny Stolicy Apostolskiej. ■

## Młodym Żydom wpaja się nienawiść do chrześcijan



Ze świata

Młode pokolenia ortodoksyjnych Żydów w Izraelu są wychowywane w lęku i nienawiści do chrześcijan. Stąd np. nagminne spluwanie przed krzyżem czy księdzem – uważa abp Fouad Twal, łaciński patriarcha Jerozolimy. Zaznacza, że ataki na chrześcijan są w Izraelu coraz częstsze. Świadczy to o tym, że takiej postawy Żydzi uczą się w szkole. Wpaja się w nich totalny lęk, który obejmuje myślenie zarówno o historii, jak o teraźniejszości i przyszłości. Patriarcha Jerozolimy przyznaje, że dzieje narodu żydowskiego były dramatyczne i naznaczone cierpieniem. Ale cierpieli też chrześcijanie. „Nie można zapominać, że pierwszymi ofiarami antychrześcijańskiego nazizmu byli polscy katolicy” – podkreśla abp Twal w wywiadzie dla niemieckiego dziennika „Die Tagespost”. Zwierzchnik katolików w Ziemi Świętej ujawnił, że o nasileniu antychrześcijańskich incydentów rozmawiał już z głównymi rabinami Izraela. „Przyznali mi rację i potępiłi takie zachowania, ale w praktyce nic się nie zmieniło. Księża nadal są opluwani, spluwa się również na krzyż, kiedy procesyjnie niesiemy go ulicami Jerozolimy” – opowiada patriarcha. ■

Ze świata

## Dzieciobójstwo na życzenie?

Żywe protesty wywołała we Włoszech propozycja dwóch tamtejszych naukowców, moralnie i prawnie uzasadniających dzieciobójstwo. Artykuł zatytułowany „Aborcja poporodowa”, a sygnowany nazwiskami Alberto Giubiliniego i Franceski Minervy, ukazał się na łamach międzynarodowego czasopisma „Journal of Medical Ethics”. W odpowiedzi głos zabrał Ośrodek Bioetyki Katolickiego Uniwersytetu Serca Jezusowego we Włoszech. W oświadczeniu przypomniano, że tezy zawarte w artykule nie są nowe i stanowią naturalny krok dalej po etyczno-prawnym uzasadnieniu aborcji. Takie stanowisko zajął już przed laty australijski bioetyk Peter Singer, odmawiając

przy tym noworodkowi poczucia świadomości oraz statusu osoby. Zdaniem katolickiej uczelni tego rodzaju podejście neguje naturalne „dążenie do życia i rozwoju”, jakie cechuje każdy byt biologiczny. W przypadku istoty ludzkiej mamy do czynienia z dzieckiem, „a nie z czystym zbiorem narządów traktowanych według zasad medycyny i biologii”. Przecież zonglowanie pojęciem osoby ma na celu uzasadnienie czegoś, co w sposób oczywisty narusza prawa człowieka. Może to mieć niszczące skutki polityczne, jeśli okazałoby się, że demokracja nie jest w stanie „zatroszczyć się o tych, którzy nie są w stanie zatroszczyć się o siebie sami” – czytamy w oświadczeniu. ■





Agata ŻYNIIEWICZ

## Temat tygodnia

# Meksyk zawsze wierny

cd. ze s. 1

*„Ale jesteś tak samo obecna w życiu tylu innych narodów Ameryki Łacińskiej, otaczając swą opieką nie tylko ich dawną i świeżą przeszłość, ale i czas teraźniejszy z jego niepewnościami i cieniami. Papież rozumie, odczuwa sercem te więzy, jakie łączą Ciebie z tym ludem i jakie łączą ten lud z Tobą. Ten lud, który w sposób tak serdeczny nazywa Ciebie Morenita (Czarnulka). Ten lud – a pośrednio cały ten olbrzymi kontynent – zachowuje duchową jedność, bo Ty jesteś mu Matką, która swoją miłością stwarza, utrzymuje i zacieśnia bliskie związki między swoimi dziećmi”.*

**Wszelka własność obciążona jest zawsze hipoteką społeczną** – 29 stycznia 1979 r. Jan Paweł II mówił do Indian, Metysów, robotników z Puebla de los Angeles, Guadalajary i Monterrey, ale poprzez ich serca do wszystkich chrześcijan na świecie: „Papież jest po stronie tych mas ludności prawie zawsze skazanych na niski poziom życia i często surowo traktowanych i wykorzystywanych. (...) Kościół, owszem, broni słusznego prawa własności prywatnej, ale też nie mniej wyraźnie naucza, że wszelka własność obciążona jest zawsze hipoteką społeczną, aby dobra mogły służyć ogólnemu przeznaczeniu nadanemu przez Boga. Jeśli dobro wspólne tego wymaga, nie można się wahać nawet przed wywłaszczeniem dokonanym w odpowiedniej formie.”

**Jaśnieje przed Wami postać Juana Diego** – 6 maja 1990 roku w Meksyku, podczas beatyfikacji Juana Diego, Indianina, który został wybrany przez Matkę Bożą do zaniesienia Jej orędzia matczynej miłości do ludu Ameryki Łacińskiej,

Papież apelował, aby zobaczyć to wydarzenie w kontekście powołania każdego człowieka do świętości oraz do uwierzenia w udział świeckich osób w prorockim, kapłańskim i królewskim urzędzie Chrystusa. Przypomnił, że katolicycy świeccy są powołani, by „ożywić duchem chrześcijańskim doczesną rzeczywistość, służyć – jak zostało powiedziane – osobie i społeczeństwu, świeccy nie mogą rezygnować z udziału w „polityce”, czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra.”

**Owocne spotkanie dwóch światów** – w 2002 r. każdy krok sprawiał Ojcu Świętemu wielki ból, nie ustawał jednak w pielgrzymowaniu, a jego słowa miały niezmienną siłę i moc. „Wydarzenie w Guadalupe – jak zaznaczył episkopat meksykański – oznaczało początek ewangelizacji o żywotności, która przekroczyła wszelkie oczekiwania. Orędzie Chrystusa za pośrednictwem Jego Matki przejęło główne elementy kultury tubylczej, oczyściło je i nadało im ostateczny, zbawczy sens.” Jan Paweł II, 31 lipca podczas Mszy Św. kanonizacyjnej Juana Diego.

## Kuba

Spotkanie w styczniu 1998 roku z przywódcą Kuby, komunistycznym dyktatorem Fidelem Castro, który od dziesiątków lat bezlitośnie dręczył, przesładował i ateizował społeczeństwo swego kraju. Przed przybyciem Ojca Świętego Fidel Castro ogłosił Boże Narodzenie roku 1997 dniem wolnym od pracy, a prawie 100 zagranicznych misjonarzy otrzymało kubańskie wize –

pozwolenie na pracę duszpasterską. Jan Paweł II z mocą przypomniał, że Kuba ma chrześcijańską duszę oraz wypowiedział się na tematy natury politycznej i ekonomicznej. Bezczennie i bardzo uniwersalnie zdają się brzmieć słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II na placu Rewolucji: „Nowe systemy ideologiczne i ekonomiczne, jakich wiele pojawiło się w ciągu ostatnich dwóch stuleci, przyczyniły się do upowszechnienia konfrontacji jako metody działania, gdyż już w swoich programach kryją załóżki konfliktu i rozłamu. Wywarło to głęboki wpływ na ich wizję człowieka i jego relacji z innymi. Niektóre z tych systemów próbowały sprowadzić religię do rzędu spraw ściśle prywatnych, pozbawiając ją wszelkiego wpływu i znaczenia społecznego. W tym kontekście wypada przypomnieć, że nowoczesne państwo nie może czynić z ateizmu ani z religii elementów swojego systemu politycznego. Państwo, dalekie od wszelkiego fanatyzmu, winno kształtować spokojny klimat społeczny oraz odpowiednie prawodawstwo, które pozwoli każdemu człowiekowi i każdej wspólnotie religijnej swobodnie żyć swoją wiarą, wyrażać ją na arenie publicznej oraz dysponować odpowiednimi środkami i przestrzenią, aby wносить w życie narodu swoje bogactwo duchowe, moralne i społeczne.” Papież, stając w obliczu kubańskiego reżimu przypomniał też, iż „Kościół jest znawcą spraw ludzkich. Dlatego stając w obliczu tych systemów, krzewi kulturę miłości i życia, przywracając ludzkości wiarę w to, że miłość przeżywana w jedności, jakiej pragnął Chrystus, ma moc przemieniającą. Trzeba do niej dążyć drogą pojednania, dialogu i braterskiego otwarcia się na bliźnich,





na wszystkich bliźnich”. A do ludzi dotkniętych bezsilnością i zagubieniem Jan Paweł II mówił: „*Chociaż zmieniają się czasy i okoliczności, zawsze są ludzie, którzy potrzebują głosu Kościoła, aby inni mogli dostrzec ich lęki, ich cierpienia i nędzę. Ktokolwiek żyje w takich warunkach, może być pewien, że nie dozna zawodu, bo Kościół jest z nim, a Papież ogarnia swym sercem i słowem otuchy każdego, kto cierpi niesprawiedliwość.*”

Jak w kontekście najnowszej historii XXI wieku zapisze się pielgrzymka Benedykta XVI? Co obecny Papież powie Meksykanom, będącym nieustannie świadectwem wiary wielkiej, gorliwej i radosnej, ale wystawianej także na niekończące się próby wobec niegodziwości świata przestępczego sięjącego śmierć poprzez handel bronią i narkotykami, prostytutką i korupcją? Jak Papież odniesie się do sytuacji politycznej Kuby, której historia i znaczenie jest dla wielu krajów Ameryki Południowej symboliczne, a postaci takie jak Ernesto Che Guevara czy Fidel Castro budzą pozytywne emocje i pociągają za sobą tłumy, nierzadko młodych ludzi?

Program wizyty papieskiej w Meksyku (23-26.03) przewiduje, że Benedykt XVI odwiedzi miasta Leon, Guanajuato (stolicę stanu) i Silao, gdzie będzie celebrował Mszę Świętą na otwartym powietrzu.

W Meksyku, gdzie wojny prowadzone między sobą przez potężne kartele narkotykowe sprawiają, że ludność wielu stanów żyje w atmosferze przemocy, biskupi zwrócili się do tych organizacji przestępczych o ogłoszenie „zawieszenia broni”. Arcybiskup miasta Leon, gdzie będzie rezydencja papieża podczas jego pobytu w Meksyku, Jose Martin Rabago zwrócił się w imieniu całego Meksyku do karteli narkotykowych, aby podczas wizyty Papieża powstrzymały się od przemocy:

„*Nie wykorzystujcie tego radosnego wydarzenia do działań prowadzących do szerzenia bólu i śmierci*”. Powiedział też m.in., iż wierzy, że „*w sercu zbrodniarzy, którzy koniec końców też są istotami ludzkimi, znajdzie się dość wrażliwości, aby okazać szacunek dla ludzkiego życia*”. Arcybiskup zwrócił się także do władz meksykańskich o nadzór nad drogami, aby można było nimi podróżować w pokoju w czasie wizyty Papieża.

Na przyjazd papieża przygotowują się także Kubańcy. Program wizyty na Kubie obejmuje m.in. nawiedzenie sanktuarium Matki Bożej Miłosiernej z El Cobre. Ze wschodniej Kuby Benedykt XVI uda się do Hawany i stamtąd odleci do Rzymu. Przebywał będzie w ich kraju od 26 do 28 marca. „*Oczekiwania przed papieską wizytą na wyspie są ogromne*” – stwierdził abp Bruno

Musarò w wywiadzie dla włoskiej agencji kościelnej SIR. Nuncjusz apostolski w tym kraju podkreśla, że kubański Kościół „od dawna już podjął przygotowania do przyjęcie Ojca Świętego”. W rozmowie z latynoamerykańską agencją prasową ACI arcybiskup Santiago de Cuba podkreślił, że obecnie Kościół na Kubie przeżywa rok bardzo intensywny duszpastersko. Wyjaśnia, jaka jest rola wikariusza Chrystusa w Kościele, kim jest Benedykt XVI, czym jest Kościół i jaka jest jego misja i przesłanie dla świata. „*Benedykta XVI przyjmujemy z szacunkiem i uznaniem. Bardzo tego pragniemy, zarówno rząd, jak mieszkańcy Kuby, i to nie tylko katolicy*” – zaznacza Eduardo Delgado Bermúdez.

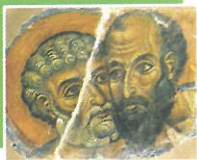
Wizyta następcy Chrystusa w krajach Ameryki Łacińskiej to bardzo ważne wydarzenie dla świata. Wspominając wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Meksyku i na Kubie nie sposób nie zauważyć, jak wiele znamienitych i proroczych słów zostało tam wypowiedzianych w imieniu Kościoła. Miejmy nadzieję, że pielgrzymka Ojca Świętego Benedykta XVI przebiegnie w spokojnej atmosferze, pozwalającej na wybrzmienie orędzia pokoju i pojednania z całą mocą, siłą i godnością Piotra naszych czasów.

Myślę, że jako chrześcijanie żyjący we w miarę bezpiecznym państwie, jesteśmy winni Bogu modlitwą w intencji tej papieskiej pielgrzymki.

Fascynującym jest fakt, że pomimo zmiany czasów, ewolucji systemów i narastania fal przemocy i zła w dzisiejszym świecie, Kościół jest niezwykłym świadkiem misji Chrystusa na ziemi i ma nieprzemijającą moc przemieniania.

Źródła: PAP, KAI, Radio Watykańskie, www.onet.pl, www.piotrskarga.pl, http://www.konserwatyzm.pl, „Pielgrzymki światowe. Kronika papieskich podróży zagranicznych”, red. L. Sosnkowski, wyd. Biały Kruk ■





20 lat Straży Miejskiej w Oławie

# Pomagają zwalczać wady

**K**iedy jedni rzucają na nich gro-  
my, bo karzą mandatami za nie-  
właściwe parkowanie, kolejni –  
irytują się z powodu upomnienia za  
bałagan wokół posesji, a jeszcze inni  
zastanawiają się, czy takie służby  
w ogóle są potrzebne miastu, oni po  
prostu robią swoje. Ich podstawowym  
zadaniem jest troska o porządek i bez-  
pieczeństwo w mieście i to we wszyst-  
kich wymiarach życia społecznego.

Aniśmy się obejrżeli, a Straż Miejska  
w Oławie stuknęło 20 lat. W tym  
czasie trzynastu mężczyzn w gra-  
natowych mundurach brało udział  
w ponad 120 tys. interwencjach, zada-  
niach, akcjach. Na ogół zajmowali się  
mało elegancką stroną naszego życia,  
wytykając nam niechlujstwo, bałagan-  
iarstwo, egoizm, lenistwo, zdolność  
do kłótni, a nawet bezduszość i nie  
wiadomo, co tam jeszcze. Ale w zakre-  
sie służby strażników miejskich są też  
czynności miłe. Zawsze z dużą sympatią  
wspominają szkolenia i prelekcje  
dla dzieci w szkołach, pomoc osobom  
starszym, niezaradnym albo ratowa-  
nie zwierząt z opresji. W tej ostat-  
niej kwestii, strażników miejskich  
nachwalić się nie może Ewa Wawer.  
„To są wspaniali, szlachetni ludzie,  
którym wiele zwierząt zawdzięcza  
życie” – mówi z uznaniem działaczka  
oławskiego oddziału Towarzystwa  
Opieki nad Zwierzętami.

## Nowa jakość

No i jeszcze zajęcia najbardziej pre-  
stżowe – zabezpieczanie uroczysto-  
ści państwowych, samorządowych,  
różnego rodzaju imprez kulturalnych  
i zawodów sportowych. Oddzielny  
rozdział stanowi ich oficjalny udział  
w uroczystościach kościelnych. Do  
nich chyba czują największy sen-  
tyment. Zabezpieczanie przecho-



Powyżej: Paweł  
Gardyjan – Naczelnik  
Wydziału Prewencji –  
Straż Miejska w Oła-  
wie; po prawej: Inspek-  
tor Waldemer Żelasko  
na festynie szkolnym



dzących ulicami miasta procesji,  
pielgrzymek, czuwanie nad bezpie-  
czeństwem podczas uroczystości plen-  
erowych, a ostatnio także festynów  
i koncertów, to zadania najprzyjem-  
niejsze, bo też ubogacające duchowo.  
Obecność Straży Miejskiej w naszych  
kościółkach, podobnie jak i Policji, to  
wspaniała okazja do uzmysłowienia  
sobie ogromnej przemiany, jaka się  
dokonała w najnowszej historii Polski.  
Jeszcze trzydzieści lat temu mundur  
militanta w okolicy kościoła rodził jak  
najgorsze skojarzenia. Do dziś wielu  
dobrze pamięta funkcjonariuszy MO  
i ZOMO, którzy przy pomocy pałek  
i gazu łzawiącego przeganiali spod  
kościółków tłumy chcące modlić się  
o wolność Polski. Dziś zarówno Policja  
jak i Straż Miejska nie tylko dba o bez-  
pieczeństwo podczas uroczystości ko-  
ścielnych, ale czynnie w nich uczest-  
niczy, modląc się wraz ze wszystkimi  
za Ojczyznę, zarówno tę wielką jak i tę  
lokalną.

## Jedni z nas

Jesteśmy częścią tej społeczności  
i żyjemy wszystkimi jej sprawami

– mówi Paweł Gardyjan, naczelnik  
Wydziału Prewencji SM w Oławie.  
– Tak jak wszystkim, zależy nam na  
rozwoju i pięknie Oławie. Nie jesteśmy  
po to, aby prześladować i nękać. Jedną  
z podstawowych potrzeb człowieka  
jest bezpieczeństwo, wszyscy chcemy  
też mieć poczucie komfortu życia.  
Zdarza się, że ludzie dbając o swój  
komfort, utrudniają życie innym.  
I wtedy potrzeba kogoś, kto upomni  
się o prawa innych. To jest właśnie  
nasze zadanie, które staramy się wy-  
pełniać najlepiej jak to możliwe.

Czy wszystko im się udaje? Oczywiście  
nie, tym bardziej że my – społeczeń-  
stwo jakbyśmy z każdym rokiem  
stawali się coraz bardziej krnąbrni.  
W tej sytuacji oławskim strażnikom  
miejskim, wśród których jest dwóch  
prawników, pedagog specjalny, ma-  
gister filozofii, historyk, wciąż przy-  
bywa pracy. Tak więc wspominając  
minioną niedawno 20. rocznicę ich  
działalności w Oławie, pamiętajmy  
o ich trudnej służbie w naszych  
modlitwach.





Paweł BEYGA

## Wywiad

# Lepiej dojechać później niż w ogóle

**W** pamięci wielu osób, szczególnie w umysłach rodzin ofiar, powraca katastrofa kolejowa pod Szczekocinami. O wypadkach na kolei, przejazdach kolejowych i ich przyczynach rozmawiam z podinspektorem Alicją Jędo, oficerem prasowym Komendy Powiatowej Policji w Oławie

– Czy w Oławie lub okolicach zdarzyło się kiedyś podobne wydarzenie?

Na szczęście w naszym powiecie w ciągu ostatnich kilkunastu lat nie było tak poważnego wypadku kolejowego, jak ten pod Szczekocinami. Na przestrzeni ostatnich kilku lat odnotowano dwa śmiertelne wypadki na przejeździe kolejowym przy ul. Kilińskiego w Oławie, ale ich okoliczności nie były związane ze stanem technicznym infrastruktury kolejowej.

– Jakie są przyczyny tych wydarzeń?

Jedną z najczęstszych przyczyn tego typu zdarzeń jest niezachowanie należytej ostrożności przez kierowców, np. zbyt długi czas oczekiwania na przejazd pociągu, myślenie typu „może zdążę przejechać przed przejazdem pociągu”, sytuacje zdrowotne kierowców, awarie techniczne pojazdów, które czasami się ujawniają akurat na przejeździe. Jak już wspomniałam, w Oławie i w powiecie pod tym względem jest bezpiecznie, przejazdy są odpowiednio oznakowane (rogatki, sygnalizacja świetlna i dźwiękowa informująca kierowców o konieczności zachowania szczególnej ostrożności).

– Co zrobić, żeby unikać tego typu wypadków?

Przed wszystkim jeździć ostrożnie, stosować się do przepisów ruchu drogowego, jeździć autami sprawnymi

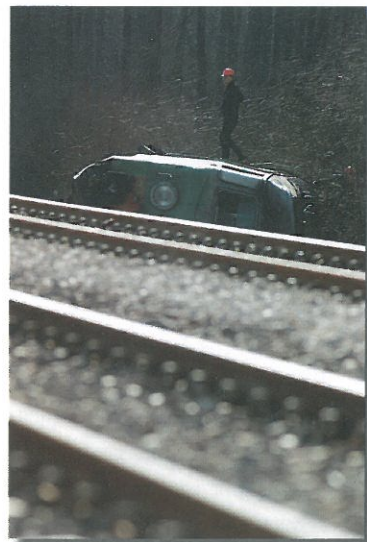
technicznie i nie wsiadać za kierownicę po wypiciu alkoholu. Należy stosować zasadę: lepiej dojechać później do celu niż w ogóle.

– Kierowcom widać brak wyobraźni i ostrożności...

Incydentalnym problemem, w skali około trzech zdarzeń w miesiącu, jest uszkodzenie rogatek na przejeździe przy ul. Wiejskiej. Prawdopodobnie wygląda to tak, że kierowca widząc sygnalizację świetlną informującą o zamknięciu przejazdu, w ostatniej chwili chce szybko przejechać przez tory i wyłamuje lub uszkodza opuszczające się roгатki.

– Co grozi kierowcy za takie zachowanie?

Oczywiście taki kierowca popełnia wykroczenie, za które najczęściej zostaje ukarany mandatem lub sprawę



kieruje się do rozpatrzenia do sądu. Do czasu naprawy rogatek policja zabezpiecza przejazd, kierując ruchem pojazdów. Stanowi to pewne utrudnienie w płynności przejazdu samochodów. Dlatego należy pamiętać o zachowaniu daleko idącej ostrożności.

– Dziękuję serdecznie za rozmowę.

## Z Polski

## Nauczanie religii w szkołach bez zmian



Religia jest nadal elementem ramowego planu nauczania w szkołach, nic się w tej sprawie nie zmieniło – powiedziała w czwartek w Sejmie minister edukacji Krystyna Szumilas.

„Nic się nie zmieniło, religia nadal jest elementem ramowego planu nauczania. Nadal na tych samych zasadach będzie organizowana i realizowana w polskich szkołach” – powiedziała Szumilas, odpowiadając na pytania w tej kwestii ze strony posłów PiS i Solidarnej Polski.

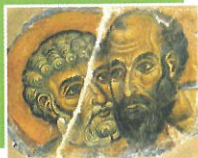
Według rozporządzenia MEN, które ma wejść w życie 1 września, w ramowym planie nauczania nie ma lekcji religii ani etyki. Zajęcia te wpisano w szkolny plan nauczania, finansowany przez samorząd.

Zdaniem posłów, nowe rozporządzenie może prowadzić do eliminacji lekcji religii ze szkół lub prowadzić to tego, że rodzice będą musieli za te zajęcia płacić.

Na podstawie KAI

Oprac. Alina Wilgosiewicz





## IV Niedziela Wielkiego Postu

# Ogłoszenia parafialne

- Gorzkie Żale – w niedzielę, o godz. 17.15.
- Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy – w środę, o godz. 9.00 i 18.00.
- Odnowa w Duchu Świętym zaprasza na spotkania w czwartek o godz. 19.00, do domu parafialnego.
- Droga Krzyżowa – w piątek o godz. 9.00 i 17.30.
- Nabożeństwo do miłosierdzia Bożego – w piątek, po Mszy o godz. 9.00.
- Nieszpory przed V Niedzielą Wielkiego Postu – w sobotę, o godz. 17.15.
- Rekolekcje wielkopostne w naszej parafii potrwać od 25 do 28 marca. Poprowadzi je o. Bogusław Dąbrowski, franciszkanin, misjonarz z Ugandy.
- Składamy serdeczne Bóg zapłać Róży św. Józefa za dar 200 zł na spłatę należności za remont dachu naszego kościoła.
- Zachęcamy do czytania prasy: „Gościa Niedzielnego” i „Niedzieli”.
- Solenizantom i jubilatam z najbliższych dni składamy najlepsze życzenia. Wszystkim życzymy dobrej niedzieli i owocnego tygodnia.



## Zmarli

- † Lucyna Grażyna GOLASKA
- † Helena MAKAROW
- † Kazimiera PRUSAK

*Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie...*



## Ochrzczeni

Dalia Hanna KOSOWICKA

## KALENDARZ

18 marca (nd.)	19 marca (pon.)	20 marca (wt.)	21 marca (śr.)	22 marca (czw.)	23 marca (pt.)	24 marca (sob.)
Czwarta Niedziela Wielkiego Postu	Uroczystość św. Józefa, obłubieńca Najświętszej Maryi Panny	Dzień powszedni	Dzień powszedni	Dzień powszedni	Wspomnienie św. Turybiusza z Mongrovejo, biskupa.	Dzień powszedni
Edwarda, Narcyza, Zbysława	Aleksandryny, Józefa, Bogdana	Joachima, Kiry, Maurycego	Benedykta, Lubomiry, Lubomira	Bogusława, Katarzyny	Pelagii, Feliksa	Dydaka, Katarzyny, Marka, Seweryna

### Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:

PONIEDZIAŁKI w godz. od 8.00–10.15

WTORKI w godz. od 16.00–19.45

ŚRODY w godz. do 16.00–19.45

SOBOTY w godz. od 15.00–19.30

**Konieczna wcześniejsza rejestracja drogą elektroniczną!!!**  
([www.petrus.olawa.pl](http://www.petrus.olawa.pl))

### Porządek mszy świętych

w niedziele:

7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15

w dni powszednie:

7.00, 9.00, 18.00

### Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy w godz. 16.00–19.00 oraz w czwartki w godz. 9.00–14.00  
Wrocław, ul. Katedralna 4/25  
tel./faks: 71 327 11 03

### Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku w godz. 9.30–11.00.

Po wieczornej Mszy św. – od poniedziałku do soboty.

W pilnych sprawach można kontaktować się telefonicznie, dzwoniąc pod numer tel.: 783 596 323